

Warszawa, dnia 20 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 326/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

Protokolant p.o. protokolanta sądowego Katarzyny Pawelec

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 20 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy M. G. (1) syna K. i T. ur. (...) w P. oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 17 listopada 2016 r. sygn. akt II K 468/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 516, 60 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem VAT.

SSO Adam Bednarczyk

**VI Ka 326/17**

## UZASADNIENIE

**M. G. (1)** został oskarżony o to, że w dniu 26 maja 2015 r. o godzinie 12.30 w miejscowości W., na ulicy (...), powiatu (...), województwa (...), będąc w ruchu lądowym, kierował po drodze publicznej samochodem osobowym marki R. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone urządzeniem A. (...) dały następujące wyniki: o godzinie 13.12 – 1,35 mg/l, o godzinie 13.14 – 1,31 mg/l i o godzinie 13.27 – 1,33 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym przez Sąd Rejonowy w Wołominie, sygn. akt: II K 990/10 za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, tj. o przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k.,

### **Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt II K 468/15**

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu M. G. (1) oskarżonego uznał za winnego tego, że w dniu 26 maja 2015r. w W., w województwie (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdzie przeprowadzone badania wykazały: 1,35 mg/l, 1,31 mg/l i 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym samochód marki R. (...) o nr rej. (...), będąc uprzednio skazany za czyn z art. 178a§1 k.k. prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 8 marca 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: II K 990/10, czym wyczerpał znamiona występku z art. 178a § 4 k.k. w brzmieniu ww. ustawy obowiązującym w dniu 26 maja 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na ww. podstawie skazał go i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 63§ 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2015r. w zw. z art. 4§ 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 26 maja 2015r. do dnia 27 maja 2015 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. Na podstawie art. 42§ 3 k.k. w brzmieniu ww. ustawy obowiązującym w dniu 26 maja 2015r. w zw. z art. 4§ 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

IV. Na podstawie art. 63§ 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonego wobec oskarżonego w pkt III środka karnego zaliczył okres zatrzymania jego prawa jazdy od dnia 26 maja 2015 r. do dnia 17 listopada 2016 r.;

V. Na podstawie art. 49§ 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2015r. w zw. z art. 4§ 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł;

VI. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adv. A. K. kwotę 672 zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

VII. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

**Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się obrońca oskarżonego, zaskarżyła przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając mu** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony w dniu 26 maja 2015 roku prowadził w ruchu lądowym samochód marki R. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, podczas gdy zebrany w sprawie i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do dokonania takich ustaleń, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego za czyn z art. 178a § 4 k.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na przyjęciu, że świadek B. T. (1) podczas składania zeznań mówiąc o radiowozie stojącym przy samochodzie oskarżonego miała na myśli radiowóz, który przyjechał po przeprowadzeniu badania na trzeźwość oskarżonego, podczas gdy taka okoliczność nie wynika z zeznań świadka, a wnikliwa analiza materiału dowodowego winna doprowadzić do uznania, iż zeznania świadka potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego, przede wszystkim świadek potwierdza, iż oskarżony nie odjeżdżał z parkingu znajdującego się przy sklepie. Zarzuciła także błędną ocenę zebranych w sprawie dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań złożonych przez świadków P. W. i M. D., których zeznania nie są wzajemnie spójne co do przyczyn podjęcia interwencji wobec oskarżonego, oraz są nie są zgodne z zeznaniami świadka B. T. (1), która zeznała, odmiennie co do okoliczności poruszania się pojazdem przez oskarżonego. Ponadto, zarzuciła naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 5 § 2 i 7 k.p.k., polegającym na rozstrzygnięciu niedających się usunąć w procesie wątpliwości na korzyść oskarżonego, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstaw do przyjęcia ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, które to błędy doprowadziły do jednostronnej, a wręcz dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez oparcie wyroku jedynie na dowodach obciążających oskarżonego M. G. (1). przy jednoczesnym błędnym ocenieniu, dowodów jednoznacznie wskazujących, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu; oraz z ostrożności procesowej, rażącą niewspółmierność: orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, poprzez nie orzeczenie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego wyrażającego się w wymierzeniu dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w sytuacji, gdy stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu zabronionego, a także stopień winy oskarżonego uzasadniały orzeczenie tego zakazu na okres krótszy. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu ewentualnie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności na stosowny okres próby, oraz orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna, albowiem nie zawiera w sobie żadnych argumentów mogących skutecznie zakwestionować ustalenia faktycznie poczynione w sprawie przez Sąd I instancji. Sąd Rejonowy po poprawnie i wnikliwie przeprowadzonym postępowaniu, w pisemnym uzasadnieniu wyroku ustosunkował się do całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, a następnie w sposób rzeczowy i przekonujący podał, na jakich dowodach oparł ustalenia faktyczne i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie narusza zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w związku z tym mieści się w granicach prawa do swobodnej ich oceny, określonego w art.7 kpk. Apelacja oceny tej skutecznie nie podważa, dlatego też w tym zakresie uznać ją należy wyłącznie za polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego. Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że zbadał on oraz uwzględnił wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, w uzasadnieniu pisemnym wyroku, sporządzonym z dbałością o uwzględnienie wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd Rejonowy poddał niezbędnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawiając, na jakich przesłankach oparł swoje własne przekonanie o istnieniu dostatecznych podstaw faktycznych i logicznych dla osiągnięcia pewności co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Mając na uwadze rozważania Sądu I instancji zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy całkowicie podzielił dokonane ustalenia tego Sądu, jak również ocenę, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a które z dowodów i z jakich powodów uznał za niewiarygodne.

Odnosnie zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. to stwierdzić należy, że przepis ten dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd orzekający, nie zaś wątpliwości obrońcy oskarżonego co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd. Nie należą do nich przy tym wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który ze wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zgodnie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych ustalając, że oskarżony M. G. (1) w dniu 26 maja 2015r. w W., w województwie (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdzie przeprowadzone badania wykazały: 1,35 mg/l, 1,31 mg/l i 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym samochód marki R. (...) o nr rej. (...), będąc uprzednio skazany za czyn z art. 178a§1 k.k. prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 8 marca 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: II K 990/10, czym wyczerpał znamiona występku z art. 178a § 4 k.k.

Obrońca oskarżonego w swojej apelacji dowolnie kreuje okoliczności zdarzenia, jak i uwypukla w jego ocenie wątpliwości, niejasności, które legły u podstaw zatrzymania M. G. (1) w trakcie kontroli drogowej w dniu 26 maja 2015 roku przez funkcjonariuszy Policji P. W. i M. D.. Nota bene w uzasadnieniu swojej apelacji obrońca nieprawidłowo wskazuje datę czynu, określając ją na **14 lipca 2011 roku** w oderwaniu od wymowy dowodów na które powołuje się we wniesionej apelacji.

Interwenujący w sprawie policjanci, jadąc służbowym pojazdem w trakcie patrolowania ulicy (...) z ulica (...) na skrzyżowaniu około godz. 12:30, podjęli się obserwacji pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), albowiem kierujący pojazdem na drodze publicznej wykonywał nieprawidłowe manewry w trakcie jazdy, w pojeździe wówczas zaobserwowano wyłącznie jedną osobę, którą okazał się być M. G. (1). Z tego też powodu oskarżony został przez świadków P. W. i M. D. niezwłocznie zatrzymany do kontroli drogowej, a następnie wylegitymowany. Tożsamość oskarżonego funkcjonariusze ustalili na podstawie posiadanego przez oskarżonego dowodu osobistego, czego sam oskarżony nie kwestionował i był to fakt bezsporny. Gdy wyżej wymienieni policjanci podeszli do kontrolowanego pojazdu w środku znajdowała się jedna osoba, którą był oskarżony. Podczas interwencji od oskarżonego była wyczuwalna intensywna woń alkoholu z ust a jego mowa była bełkotliwa, i to właśnie z tych względów M. G. (1) został

zatrzymany i przetransportowany do Komendy Powiatowej Policji w W.. Na komendzie policji wykonano trzy pomiary, które wskazały, iż w trakcie kierowania pojazdem znajdował się on w stanie nietrzeźwości w rozumieniu art. 115 § 16 k.k.(k.2)

M. G. (1), uprzednio był już skazany za popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k. wyrokiem zaocznym z dnia 8 marca 2011 roku przez Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie II K 990/10. Wyrok uprawomocnił się z dniem 11 kwietnia 2011 roku. (k.45 akt sprawy II K 990/10) Oskarżony swoim działaniem zrealizował zatem niewątpliwie wszystkie znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.

Przechodząc do omówienia pierwszego i drugiego zarzutu przedmiotowej apelacji Sąd odwoławczy dostrzega pewne drobne nieścisłości w relacji funkcjonariuszy policji, niemniej pozostają one bez wpływu na ocenę zachowania oskarżonego w chwili czynu. Sąd I instancji dostrzegł je i zajął w tej kwestii w uzasadnieniu wyroku trafne stanowisko argumentując, jakie rozbieżności w relacji świadków dostrzega na k. 127-129 akt sprawy i z jakich względów, mimo to daje im wiarę. Relacja policjantów i zeznania złożone przez nich przed sądem w toku rozprawy około roku po zdarzeniu, co do poszczególnych szczegółów wynikających z przedmiotowej kontroli drogowej zostały metodycznie i w sposób logiczny, następujący po sobie omówione w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy podziela zawarte tam rozważania. Wobec liczby przeprowadzanych interwencji z ich udziałem, niepamięć w odniesieniu co do tego z jakich względów, czy z własnej inicjatywy, czy na skutek telefonicznego zgłoszenia i polecenia przełożonego podjęli się interwencji w stosunku do oskarżonego jest zrozumiała. Sąd I instancji ustalił w sposób niebudzący wątpliwości tą okoliczność sięgając po informację bezpośrednio od Komendanta Powiatowego Policji w W. zwracając się o wszelką dokumentację dotyczącą telefonicznego zgłoszenia w dniu 26 maja 2015 roku około godz. 12:00-13:00, a także oparł się na kopiach notatników służbowych funkcjonariuszy, którzy w dniu zdarzenia podejmowali wszystkie kolejno po sobie następujące czynności w sprawie. (k.71,73, 74-95)

Treść zeznań funkcjonariuszy policji P. W. i M. D. na gruncie niniejszej sprawy nie mogła być uznana za tendencyjną, czy też „wyuczoną”, tak by za wszelką cenę dążyć do obciążenia oskarżonego za czyn, którego się nie dopuścił. Dostrzec należy, że w swoich zeznaniach świadkowie byli zgodni. Obaj potwierdzili, że w ramach swoich obowiązków służbowych zobligowani byli zatrzymać przedmiotowy pojazd, który poruszał się nieprawidłowo po drodze publicznej, jak i byli zgodni co do osoby wobec której podjęli interwencję wskazując na oskarżonego M. G. (1). Nie mieli także wątpliwości, że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, albowiem wskazywała na to jego bełkotliwa mowa i była wyczuwalna woń alkoholu z ust. Brak jest przy tym również wątpliwości co do prawidłowości i rzetelności dokonanych przez funkcjonariuszy policji pomiarów alkometrem, czego skarżący nie kwestionował.

Nie doszło do naruszenia przepisów postępowania art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., na które powołuje się w swoich zarzutach autor apelacji. Zeznania świadka B. T. (1) i dokonana w apelacji obrońcy oskarżonego ich interpretacja stanowi jedynie bezpodstawną polemikę z ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym. Obrońca prezentuje własną ocenę tego dowodu, która nie sprawia by zaistniały tego rodzaju wątpliwości o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Treść zeznań świadka B. T. (1) została wnikliwie oceniona przez Sąd Rejonowy, a ich ocena nie może być uznana za niesłuszną. Świadek B. T. (1) wszakże zeznała, że nie wie, czy oskarżony był obecny w trakcie interwencji policyjnej w samochodzie oraz nie widziała przebiegu interwencji policyjnej. Fakt, że świadek pracowała jako ekspedientka w sklepie położonym przy ulicy (...) w W. i była świadkiem, jak do samochodu, który był zaparkowany pod sklepem, a którym jeździł M. G. (1), podjechał radiowóz policyjny, który zaparkował za tym autem nie wyklucza wersji wydarzeń ustalonych przez Sąd Rejonowy. Okoliczności wskazane przez świadka nie potwierdzają tak jak chce tego obrońca, treści wyjaśnień oskarżonego, który wyjaśnił, że radiowóz policyjny podjechał do jego samochodu, gdy on w nim spał. Na tą okoliczność Sąd Rejonowy również miał baczność i dowód z zeznań świadka B. T. (1) został zweryfikowany wszechstronnie innymi dowodami, zeznaniami M. D.- k.69 i P. B.- k.100v. Przy czym Sąd, słusznie powołał się na fakt, że policjanci P. W. i M. D. podjeżdżali do samochodu, który prowadził oskarżony- dwukrotnie, zarówno w trakcie interwencji, jak również po przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości oskarżonego. Wystarczające w tym miejscu dla potwierdzenia tej okoliczności staje się odesłanie do treści zeznań E. K. i P. B., które również zostały poddane prawidłowej ocenie

Sądu orzekającego. Świadek B. T. (1) niewątpliwie widziała jedynie niewielki fragment przedmiotowego zdarzenia, co nie potwierdza wersji wydarzeń przedstawionej w apelacji przez obrońcę oskarżonego.

Nadto, świadek K. S. niewątpliwie składając swoje zeznania przez sądem, pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, tworzył dla oskarżonego alibi i realizował obroną przez M. G. (1) linię obrony. Przy czym, w wyniku tak składanych zeznań kreował obraz sytuacji mogącej zdewaluować prawdziwość zeznań złożonych przez funkcjonariuszy policji P. W. i M. D. na okoliczność wykonanych przez nich czynności służbowych. Sąd I instancji miał to także na uwadze, co także racjonalnie omówił i uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, traktując zeznania świadka K. S. z daleko idącą ostrożnością (strona 6 uzasadnienia Sądu Rejonowego).

W niniejszej sprawie istnieje w pełni obiektywny materiał dowodowy przesadzający o winie oskarżonego, który podlegał wnikliwej ocenie Sądu I instancji. Wobec jego wymowy wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przed Sądem stanowiły wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, a zarzuty skarżącego wskazujące na błędy w ustaleniach faktycznych sądu mają charakter bezpodstawnej polemiki niemogącej skutecznie podważyć zapadłego w niniejszej sprawie wyroku.

W odniesieniu do orzeczenia o karze to trudno uznać je za rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w tym przepisie może zachodzić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na jej wymiar można byłoby przyjąć, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą orzeczoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy, wymierzając oskarżonemu karę prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej wymiar, tj. motywację i sposób zachowania się sprawcy, właściwości osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu. Sąd Rejonowy trafnie wskazał na znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu a jako okoliczność łagodzącą potraktował fakt, iż oskarżony nie figurował w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Ponadto wymierzając oskarżonemu karę sąd miał na uwadze fakt, że przypisany czyn popełniony został w porze, gdy natężenie ruchu na drodze, po której poruszał się oskarżony pojazdem, było niewielkie, zaś odcinek drogi, jaki oskarżony pokonał był krótki. Sąd I instancji bardzo szczegółowo przeanalizował całokształt okoliczności istotnych dla wymiaru kary na k. 132 akt sprawy a Sąd odwoławczy podzielił zawartą tam argumentację jako słuszną nie znajdując powodów do ponownego jej przytoczenia.

Ustalając rodzaj i wymiar kary oraz orzekając o środkach karnych Sąd baczyl, by były one adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, w tym zwłaszcza do stopnia naruszenia przez oskarżonego reguł uczestnictwa w ruchu drogowym. Oskarżony M. G. (1) kolejny raz złamał podstawową regułę bezpieczeństwa obowiązującą w komunikacji tj. zasadę trzeźwości powodując zagrożenie nie tylko dla siebie samego, ale i dla innych uczestników ruchu. Art. 178a § 4 kk określa tzw. kwalifikowaną postać przestępstwa kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości przewidując za nie karę – od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności i eliminując zarazem możliwość wymierzenia kar łagodniejszego rodzaju (tj. grzywny bądź ograniczenia wolności chyba, że sąd uzna iż można zastosować art. 37 a k.k.). W sytuacji oskarżonego słusznie Sąd I instancji uznał, że nie ma takiej możliwości. Oskarżony musi zdawać sobie sprawę, że każdy kolejny konflikt z prawem zawsze stanowi poważną przesłankę ostrzejszej represji karnej. Zważywszy na powyższe, oskarżonemu wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności, karząc go tym samym surowiej niż za pierwsze tego typu przestępstwo, za które poniósł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 4 lat. (Wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 08 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 990/10)

Zgodnie z art. 69 § 4 k.k. w przypadku skazania za czyn z art. 178 a § 4 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Oznacza to, że zasadą w przypadku skazania za czyn z art. 178 a § 4 k.k. winno być wymierzenie kary pozbawienia wolności. Skoro tak to zastosowanie art. 37 a k.k. może mieć jedynie miejsce w zupełnie wyjątkowych przypadkach. Oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo zastosowania art. 37 a k.k. z

uwagi na jego postawę. Stan nietrzeźwości był znaczny, oskarżony ponownie dopuścił się jazdy pod wpływem alkoholu zatem premiowanie zastosowaniem art. 37 a k.k. - takich sprawców - zamiast korygować ich osobowość, utwierdziłoby ich w przekonaniu o bezkarności, celowości oraz realnej możliwości uniknięcia odpowiedzialności, a więc utrwalaloby ich społeczne cechy, zamiast je eliminować. Dlatego zastosowanie art. 37 a k.k. byłoby niezgodne z zasadami wymiaru kary, a nadto nie spełniłoby celów w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Jedyną karą jaką mógł wymierzyć Sąd była kara pozbawienia wolności. Z uwagi na to, że oskarżony w momencie popełnienia czynu był już skazany na karę pozbawienia wolności Sąd nie mógł zastosować warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności w tej sprawie (art. 69 § 1 k.k.). Zatem karą adekwatną jest bezwzględna kara 1 roku pozbawienia wolności, która winna spełnić swe cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. Sąd orzekający na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności należycie zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 maja 2015 roku do dnia 27 maja 2015 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Mając na względzie kategorię treść art. 42 § 3 k.k. oraz 43a § 2 k.k. należało za popełniony czyn orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego dożywotnio oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000zł. Była to kwota minimalna, którą mógł orzec Sąd, na co wskazuje literalnie treść art. 43a § 2 k.k. Taki wymiar kary i towarzyszących jej środków karnych orzeczonych przez Sąd I instancji jest adekwatny do wagi popełnionego przez oskarżonego czynu. Sąd Rejonowy prawidłowo na podstawie art. 63 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego zaliczył okres zatrzymania jego prawa jazdy od dnia 26 maja 2015 roku do dnia 17 listopada 2016 roku.

Z uwagi na okoliczność, że oskarżony M. G. (1) reprezentowany był przez obrońcę wyznaczonego z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. zasądził na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem od towarów i usług.

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 624 k.p.k. mając na względzie sytuację materialną oskarżonego zwolnił go od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

***SSO Adam Bednarczyk***